

## POSTANOWIENIE

Dnia 8 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Czajkowski (przewodniczący)

SSN Tomasz Demendecki

SSN Paweł Księżak (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 8 maja 2019 r.

wniosku I. W.

o wyłączenie sędziów Sądu Apelacyjnego w (...):

(...)

od orzekania w sprawie toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w (...) pod sygn. akt VI S (...)

**odrzuca wniosek.**

### UZASADNIENIE

W dniu 14 sierpnia 2018 r. skarżący I. W. wniósł zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 18 lipca 2018 r. w przedmiocie wniosku o wyłączenie sędziów. W treści przedmiotowego zażalenia skarżący zawarł kolejny wniosek o wyłączenie wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego w (...) - ze względu na ich „udział w zorganizowanej grupie przestępczej” i istnienie tego rodzaju okoliczności, które mogłyby wywoływać uzasadnioną wątpliwość co do ich bezstronności w sprawie.

Zarządzeniem z dnia 2 stycznia 2019 r. przedmiotowy wniosek został przedstawiony Sądowi Najwyższemu jako sądowi przełożonemu - zgodnie z art. 52 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Strona ma prawo do rozpoznania jej sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły Sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Gwarancją tego prawa jest obowiązek wyłączenia sędziego z mocy ustawy (art. 48 k.p.c.) albo wyłączenie na żądanie sędziego lub na wniosek strony ze względu na uzasadnione wątpliwości co do jego bezstronności (art. 49 k.p.c.). Konstytucyjny kontekst przepisów o wyłączeniu sędziego musi rzutować na sprecyzowanie kwestii szczegółowych, takich jak dopuszczalność wniosku i jego zakres.

W pierwszym rzędzie należało zbadać, czy wniosek o wyłączenie sędziów zawarty w piśmie obejmującym zażalenie na postanowienie w przedmiocie wyłączenia sędziów, wniesiony przez stronę działającą bez profesjonalnego pełnomocnika, może być rozpatrywany przez Sąd Najwyższy z uwagi na obowiązek wynikający z art. 87<sup>1</sup> § 1 k.p.c. Udzielenie negatywnej odpowiedzi na to pytanie skutkowałoby zwrotem wniosku, bez wzywania strony do uzupełnienia braków formalnych (art. 130 § 5 k.p.c.), czyniąc jednocześnie bezprzedmiotowym dalszą analizę treści tego wniosku. W tym miejscu podnieść należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego na gruncie tego problemu zarysowały się dwa przeciwstawne stanowiska. W zarządzeniu przewodniczącego w Sądzie Najwyższym z dnia 26 czerwca 2012 r., II UO 2/12, został wyrażony pogląd, że wniosek o wyłączenie wszystkich sędziów sądu apelacyjnego sporządzony osobiście przez stronę, która nie należy do kręgu osób wymienionych w art. 87<sup>1</sup> § 2 k.p.c., podlega zwrotowi na podstawie art. 130 § 5 k.p.c. W uzasadnieniu tego zarządzenia podkreślono, że wniosek taki podlega rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy, jako sąd przełożony w rozumieniu art. 52 § 1 k.p.c., a w postępowaniu przed tym Sądem obowiązuje zastępstwo stron przez adwokatów lub radców prawnych, które dotyczy także czynności procesowych związanych z postępowaniem przed Sądem Najwyższym, podejmowanych przed sądem niższej instancji (art. 87<sup>1</sup> § 1 k.p.c.). Skoro postępowanie wywołane takim wnioskiem nie znalazło się wśród postępowań wyłączonych na podstawie art. 87<sup>1</sup> § 2 k.p.c. spod działania art. 87<sup>1</sup> § 1 k.p.c., to należało - jak zaznaczono w uzasadnieniu zarządzenia - przyjąć, że w postępowaniu dotyczącym wyłączenia wszystkich sędziów sądu apelacyjnego obowiązuje przymus adwokacko-radcowski. Następnie takie samo stanowisko zajął

Sąd Najwyższy w zarządzeniu z dnia 20 maja 2015 r., III PO 5/15, oraz w postanowieniu z dnia 10 maja 2016 r., II PO 2/16. Przyjmuje tak również J. Gudowski, w: Komentarz do art. 87<sup>1</sup> Kodeksu postępowania cywilnego [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze, Warszawa 2016.

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela jednak pogląd odmienny, wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2015 r., II CSK 752/14, i powtórzony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2016 r., II CSK 72/16. Złożenie wniosku skutkującego niemożnością rozpoznania go przez sędziów sądu apelacyjnego i związane z tym przeniesienie wydania tego rozstrzygnięcia do sądu przełożonego z mocy art. 52 § 1 k.p.c., nie jest wyłącznie czynnością procesową związaną z postępowaniem przed Sądem Najwyższym (art. 87 § 1 k.p.c.). Jest czynnością, która uruchamia postępowanie o charakterze ustrojowym, nie zaś procesowym, i nie zmienia tego okoliczność, że jest uregulowane wśród przepisów postępowania cywilnego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 r., III CZP 70/97, OSNC 1998 nr 9, poz. 132). Wniosek o wyłączenie wszystkich sędziów sądu apelacyjnego jest przedstawiany Sądowi Najwyższemu jako sądowi przełożonemu w rozumieniu art. 52 k.p.c. Decyzja sądu przełożonego w sprawie wyznaczenia innego sądu na miejsce właściwego, jak i decyzja w przedmiocie wyłączenia sędziego, nie jest aktem jurysdykcyjnym, lecz aktem o charakterze ustrojowym, organizacyjno-administracyjnym (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, mająca moc zasady prawnej, z dnia 21 lutego 1972 r., III CZP 76/71, OSNCP 1972 nr 9, poz. 152). Prawo do wyłączenia sędziego jest konstytucyjną gwarancją prawa do bezstronnego sądu, dlatego wszelkie ograniczenia stawiane w zakresie realizacji tego prawa nie znajdują usprawiedliwienia. Prawo do wyłączenia sędziego, będące konstytucyjną gwarancją prawa do bezstronnego sądu, oraz ustrojowy, nie zaś procesowy, charakter postępowania przed Sądem Najwyższym rozpoznającym, jako sąd przełożony, wniosek o wyłączenie wszystkich sędziów sądu apelacyjnego, prowadzi do wniosku, że strona może złożyć taki wniosek osobiście.

Możliwość złożenia wniosku osobiście przez stronę nie przesądza, że wniosek jest dopuszczalny bez względu na jego treść. Granice dopuszczalnego

wniosku wyznaczone są zakresem interesu strony domagającej się wyłączenia. Istotą tej procedury jest zapewnienie, by bezstronny sąd rozpoznał sprawę. Zarówno w odniesieniu do sędziego wyłączonego z mocy prawa (art. 48 k.p.c.), jak i wyłączonego z uwagi na zaistnienie okoliczności, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego (art. 49 k.p.c.), wyłączenie odnosi się do określonej sprawy prowadzonej w konkretnym czasie przed określonym sądem. Podstawy wyłączenia nie mają charakteru abstrakcyjnego - ich sens zmierza do zapewnienia prawidłowego rozpoznania sprawy w toku, nie zaś wskazywaniu sędziów, którzy potencjalnie (teoretycznie) nie mogliby rozpoznawać sprawy danej osoby. Chodzi zatem o aktualną relację między sędzią a sprawą i konkretną sytuację procesową, z którą skonfrontowana zostaje strona, tj. rozpoznawaniem sprawy przez sędziego, który nie zapewnia bezstronności.

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie stoi na stanowisku, że wniosek strony może dotyczyć jedynie członka składu orzekającego w danej sprawie. Nie można zaś skutecznie żądać wyłączenia potencjalnego członka składu orzekającego, a zatem sędziego pracującego w sądzie, do którego wniesiono sprawę, lecz niewyznaczonego do składu orzekającego w danej sprawie (tak trafnie przyjmują w nauce I. Kunicki, w: Kodeks postępowania cywilnego, tom I. Komentarz, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2016, art. 50, nb. 13 oraz J. Jagieła, w: Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz, Art. 1-366, red. A. Marciniak, K. Piasecki, Warszawa 2016, art. 50, nb. 5; tak również w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2010 r., II UO 1/10). Tym samym Sąd Najwyższy nie podziela poglądu odmiennego dominującego w orzecznictwie, przyjmującego dopuszczalność wyłączenia potencjalnych członków składu orzekającego (tak m.in.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1965 r., II PO 5/65; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1976 r., II CO 18/75; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 r., III CZP 70/97; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 września 1994 r., I PO 10/94; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1995 r., II PO 1/95; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2000 r., II CO 3/00; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2001 r., III CO 2/04).

Za ograniczeniem dopuszczalnego wniosku do sędziego, który został wyznaczony do rozpoznania danej sprawy przemawiają - obok wskazanych wyżej - również inne argumenty.

Po pierwsze, wynika to wyraźnie art. 50 § 3 k.p.c., który zezwala sędziemu na podejmowanie dalszych czynności w sprawie - przepis ten nie może zatem dotyczyć nikogo innego niż sędziego już rozpoznającego sprawę. Również art. 50 § 2 k.p.c., który różnicuje sytuację strony przed i po przystąpieniu do rozprawy prowadzi do wniosku, że wniosek dotyczy sędziego, który rozpoznaje sprawę.

Po drugie, wskazuje na to art. 51 k.p.c., który nakazuje sędziemu, co do którego zachodzą podstawy wyłączenia, zawiadomić o tym sąd. Przepis nie określa przy tym bliżej, o jakiego sędziego chodzi, zatem musi tu chodzić o każdego sędziego, do którego odnoszą się art. 48 i 49 k.p.c. Gdyby zatem przyjąć, że możliwe jest złożenie wniosku abstrakcyjnego o wyłączenie dowolnego sędziego spoza składu, to należałoby również konsekwentnie uznać, że każdy sędzia jest objęty hipotezą art. 51 k.p.c. Oznaczałoby to, że art. 51 k.p.c. winien prowadzić do informowania wszystkich sędziów w danym wydziale (a może nawet sędziów lub w całej Polsce) o tym, że określona osoba złożyła pozew po to, by umożliwić każdemu sędziemu (potencjalnie wyłączalnemu) złożenie zawiadomienia w trybie art. 51 k.p.c.

Po trzecie, przyjęcie, że możliwy jest wniosek abstrakcyjny, nie pozwala wytyczyć w żaden racjonalny sposób granic dopuszczalnego wniosku. Mógłby on zatem dotyczyć nie tylko kilku czy nawet wszystkich sędziów wydziału cywilnego danego sądu, ale również sędziów innych wydziałów, a nawet sędziów innych sądów (zarówno wyższej instancji, jak i wszystkich innych, które w jakiejś konfiguracji potencjalnie mogłyby wchodzić w grę jako właściwe do rozpoznania danej sprawy). Możliwe byłoby nawet złożenie wniosku o wyłączenie wszystkich sędziów w Polsce (w tym ostatnim wypadku na pewno byłoby to pracochłonne, ale nad wyraz skuteczne).

Po czwarte, na niedopuszczalność wniosku o abstrakcyjne wyłączenie sędziego wskazuje również orzecznictwo wypracowane na gruncie analogicznych przepisów odnoszących się do procesu karnego. Należy podkreślić, że gwarancje obiektywności sędziego w procedurze karnej są nie mniejsze niż w procesie

cywilnym, a wymogi konstytucyjne w tym zakresie są takie same. Mimo to, za bezsporne uważa się, że rozważanie wyłączenia sędziego w oparciu o art. 40 § 1 lub 41 § 1 k.p.k. dopuszczalne jest jedynie w stosunku do konkretnego sędziego, który został wyznaczony do udziału w sprawie, a nie sędziego, który teoretycznie może zostać wyznaczony do składu orzekającego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2012 r., III KO 34/12; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2016 r., III KO 99/16). Brak jest argumentów, by uznać, że w procesie cywilnym konieczne jest zapewnienie nieporównanie wyższego standardu poprzez umożliwienie abstrakcyjnego wyłączenia sędziów.

Po piąte, nieograniczony zakres wniosków o wyłączenie dowolnego sędziego prowadzić może do skutku odwrotnego do zamierzonego przez ustrojodawcę, tj. umożliwienia kształtowania składu sądu przez stronę - a zatem rozpatrywania spraw przez tych sędziów, których strona nie wskaże do wyłączenia. W takim ujęciu istnieć może niebezpieczeństwo, że - paradoksalnie - to właśnie sędziowie, co do których zachodzą wątpliwości co do ich bezstronności (na korzyść wnioskującej strony) będą rozstrzygać o wnioskach o wyłączenie tych, co do których takich wątpliwości w rzeczywistości nie ma, a nawet że - ze względów pragmatycznych - to ci nieobjęci wnioskiem sędziowie zostaną wyznaczeni do rozpoznania merytorycznego sprawy.

Po szóste, dopuszczenie wniosków abstrakcyjnych prowadzić może - i jak dowodzi praktyka niejednokrotnie prowadzi - do paraliżu wymiaru sprawiedliwości. Strona, której zależy na maksymalnym opóźnieniu rozpoznania sprawy, może swoimi wnioskami o abstrakcyjne wyłączenie sędziów całego wydziału czy sądu doprowadzić do niemożności jej rozstrzygnięcia; wystarczające jest tylko, by indywidualizowała swe wnioski i ponawiała je, podając wciąż nowe, choćby urojone, przyczyny wyłączenia. Uruchamia to żmudny mechanizm weryfikacji wniosku wobec każdego sędziego (art. 52 § 2 k.p.c.), a wysiłek ten jest - co z wynika z istoty rzeczy - pozbawiony sensu, skoro dotyczy sędziów, którzy sprawą i tak nie będą się zajmować. Tego rodzaju nadużycie praw procesowych nie służy już celowi, jakim jest gwarancja rzetelnego procesu, ale prowadzi do wypaczenia sensu tej ochrony i naruszenia praw innych stron postępowania.

Należy zatem uznać, że wniosek zawierający żądanie wyłączenia sędziego, który nie jest członkiem składu orzekającego, jest niedopuszczalny. Konsekwencją niedopuszczalności wniosku jest jego odrzucenie (tak też I. Kunicki, *op.cit.*; analogicznie w odniesieniu do niedopuszczalnego wniosku o wyłączenie sądu - postanowienie Sądu Najwyższy z dnia 8 grudnia 1999 r., III AO 54/99; tak też w odniesieniu do wszelkich czynności niedopuszczalnych - postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2017 r., III CZ 25/17).

Z uwagi na fakt, że wniosek I. W. obejmuje nie tylko sędziów wydziałów cywilnych, ale w ogóle wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego w (...) można przewidywać, że obejmuje on również sędziów, którzy ostatecznie zostaną wyznaczeni do rozpoznania sprawy. W tym zakresie wniosek jest jednak przedwczesny i hipotetyczny, dlatego również nie może być uznany za dopuszczalny.

Z powyższych przyczyn orzeczono jak w sentencji.